

Szanowni Państwo,

Od ponad 4 lat obligatariusze – osoby poszkodowane – projektów zainicjowanych przez spółki Golub Gethouse, zagraniczne spółki rodziny Radziwiłłów oraz innych inwestorów (znaczących graczy biznesowych), borykają się z próbami odzyskania swoich zainwestowanych pieniędzy. Stowarzyszenie Pokrzywdzonych Obligatariuszy zostało powołane do życia jako przejaw determinacji, podtrzymania ducha walki o sprawiedliwość wśród ponad 600 pokrzywdzonych osób – najsłabszych w starciu z rekinami biznesu żądnymi napchania swoich kieszeni naszym kosztem.

Średnia wieku obligatariuszy to 56 lat, prawie 40% osób jest już w wieku emerytalnym a osób urodzonych przed lub w czasie II wojny światowej jest ponad 50. Podmioty pośredniczące w sprzedaży tych obligacji właśnie upodobały sobie szczególnie to grono inwestorów prywatnych, obiecując (zresztą wspólnie z Panem Cezarym Jarząbką) pewność inwestycji i doskonały interes (wskazując już stojący w centrum Warszawy budynek MLT, działki pod budowę innych projektów Golub Gethouse, itp.). Nasze grono jest niestety coraz mniejsze a **śmierć kolejnego z obligatariuszy stała się bezpośrednim impulsem do powstania niniejszego Oświadczenia**. Dla nas czas płynie chyba jednak trochę szybciej niż dla świata finansów.

W rozmowach z członkami Stowarzyszenia słyszymy wyraźnie zwątpienie nie tylko w sprawiedliwość wynikającą z przepisów prawa ale także w zwykłą sprawiedliwość ludzką i widzimy jak mało nadziei pozostało na to, że nasze środki zostaną sprawiedliwie odzyskane. Chcielibyśmy przypomnieć, że niespłacone pozostają obligacje wyemitowane od roku 2018, a odsetki nie są wypłacane od roku 2021. Wina leży, oczywiście, po stronie emitentów obligacji, ale rozwiązanie tej sytuacji teraz jest w rękach tych, którzy konsekwentnie dążyli do zgodnego z prawem zakupu połowy budynku MLT.

W naszej ocenie jedynym poważnym kupcem połowy budynku jest Mennica Polska S.A. (posiadającą już połowę budynku), która wcześniej kilkakrotnie składała oferty zakupy zwaśnionym stronom. Jednak przez butę i nieuprawnioną żądzę zysku (nota bene i tak niezwykle godziwego) Pana Cezarego Jarząbka, Rodziny Radziwiłłów oraz Rodziny Golub nie doszło wówczas do racjonalnego rozwiązania tej kuriozalnej sytuacji i dotarła ona aż do etapu postępowania upadłościowego. Przełomowa decyzja sądu o oddaleniu zażaleń dotyczących ogłoszenia upadłości połowy budynku MLT może doprowadzić do rozwiązania wieloletniego sporu, w którym od początku obligatariusze byli zakładnikami. Wyznaczony przez sąd Syndyk będzie w stanie dokonać sprzedaży budynku na zasadach rynkowych, co może doprowadzić do **długo wyczekiwanej spłaty długu wobec obligatariuszy**, którzy zainwestowali niejednokrotnie oszczędności życia w ten projekt.

Pragniemy z całą siłą podkreślić, że obligatariusze jako jedyni inwestorzy w projekcie budowy Mennica Legacy Tower nie byli poinformowani i **nie godzili się na ryzyka inwestycyjne na równi z akcjonariuszami spółek** związanych z Mennica Legacy Tower (czyli podmiotami, które skłóciła żądza nieuprawnionych, ponadnormatywnych zysków). Naszym celem jest odzyskania zainwestowanych pieniędzy z odsetkami za

cały okres inwestycji. Nie jest to oczekiwane wygórowane w porównaniu do akcjonariuszy projektu, gdzie ich inwestycja zostanie zwrócona z ponad 200% zyskiem (a mimo to robili i robią wszystko aby jeszcze uszczknąć więcej dla siebie – sic!!!!).

Apelujemy do wszystkich stron – akcjonariuszy tych projektów, których mamy obligacje o opamiętanie, o sprawiedliwość, o zachowanie etyczne i moralne. Zróbcie wszystko aby oddać nam nasze pieniądze w odsetkami, uczciwie rozliczając się z tej niegodziwej sytuacji.

Zwracamy się do syndyka wyznaczonego w tym postępowaniu upadłościowym (Janda Możdżeń Restrukturyzacje) o uwzględnienie i zadbanie o interesy zwykłych ludzi – zdecydowanie słabszych w starciu z dużym biznesem. Nasze oczekiwania są prawnie i społecznie niezwykle doniosłe bo utożsamiają argument wielkiej wagi – sprawiedliwość społeczną i prawa zagwarantowane obywatelom w Konstytucji RP.

Zwracamy się do Mennicy Polskiej S.A., która w trakcie całego sporu wielokrotnie podkreślała wolę sprawiedliwego potraktowania obligatariuszy. W chwili obecnej jesteście Państwo jedynym liczącym się nabywcą połowy budynku. **Prosimy, zadbajcie o nas i spójrzcie na pozabiznesowy wymiar tej sytuacji.** Jesteście dla nas jedynym sprzyjającym nam podmiotem rynku i jednocześnie jesteście w stanie doprowadzić w postępowaniu upadłościowym do sytuacji, w której nasze interesy w sprawiedliwy sposób zostaną zaspokojone. Głęboko wierzymy, że warunki stawiane przy poprzednich próbach transakcji, mające na celu zapewnienie automatycznej spłaty obligatariuszy zostaną zachowane również i przy tej transakcji. Obawiamy się, że wielu z nas może nie doczekać dochowania wszystkich procedur, szczególnie, że najpewniej sam podział środków znowu miałby się odbyć ponad naszymi głowami.

Apelujemy także do organów Państwa, sądów, prokuratur o wsparcie.

W szczególności prosimy Media, które wspierają nas do tej pory bardzo wytrwale o dalsze wsparcie naszych działań, o nagłaśnianie naszego wołania o sprawiedliwość.



Hubert Jądrzyk
Prezes Stowarzyszenia
Pokrzywdzonych Obligatariuszy